

ANNA MICHALSKA

## PRAWO DO ŻYCIA W TRAKTATACH MIĘDZYNARODOWYCH

**Wprowadzenie.** W obszernym piśmiennictwie prawniczym na temat praw człowieka problematyka prawa do życia zajmuje zadziwiająco skromne miejsce. Napisano liczne monografie i artykuły na temat systemu lub poszczególnych praw człowieka, w których prawu do życia poświęcono kilka zdawkowych uwag bądź wręcz pomijano je milczeniem.

Trudno byłoby analizować w tym miejscu przyczyny nikłego zainteresowania doktryny prawem do życia. Wydaje się natomiast, iż jedną z nich jest treść przepisów prawa wewnętrznego. Otóż w konstytucyjnym katalogu praw obywatelskich w PRL ani też w ustawodawstwie zwykłym, nie zostało sformułowane prawo do życia jako odrębne prawo obywatelskie. Nie figuruje ono również w ustawodawstwach innych państw. Można przypuszczać, że współczesny prawodawca traktuje prawo do życia jako tak „naturalne” i w sposób oczywisty przysługujące każdej jednostce, iż w konsekwencji uznał za zbędne jego normatywne sformułowanie. Wyjaśnia to zjawisko A. Łopatka pisząc, że „ustawodawca konstytucyjny bierze pod uwagę ogólny poziom cywilizacyjnego i kulturowego rozwoju społeczeństwa. To sprawia między innymi, że nie uznaje on za podstawowe praw, które są oczywiste i powszechnie akceptowane, które weszły od dawna i głęboko w treść życia społeczeństwa, które są poza wszelkim sporem, jak w Polsce np. prawo do życia”<sup>1</sup>.

Brak normatywnego sformułowania prawa do życia nie oznacza oczywiście, że jest ono pozbawione jakiejkolwiek ochrony prawnej. Służą jej między innymi przepisy, które regulują zasady wymierzania kary śmierci, normy określające zasady używania siły fizycznej przez organy porządku publicznego, czy wreszcie te postanowienia prawa karnego, które dotyczą przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Szczegółowa analiza odpowiednich przepisów prawa wewnętrznego danego państwa pozwala ustalić, w jakim zakresie życie jednostki jest chronione przez

<sup>1</sup> A. Łopatka, *Pojęcie podstawowych praw i obowiązków obywatelskich w PRL*, w: *Podstawowe prawa i obowiązki obywateli PRL*, red. A. Łopatka, Warszawa 1978, s. 19.

prawo. Ale analiza wymienionych wyżej tytułem przykładu przepisów, czy nawet całokształtu norm prawa wewnętrznego nie pozwala, jednak na ustalenie w sposób jednoznaczny treści prawa do życia.

Jest rzeczą charakterystyczną, że przy braku wewnętrznoprawnej regulacji prawa do życia figuruje ono we wszystkich traktatach międzynarodowych, które dotyczą «praw człowieka. Z postanowień aktów międzynarodowych można zrekonstruować treść prawa do życia i zakres jego ochrony.

Wszystkie instrumenty międzynarodowe, których celem jest ochrona lub popieranie praw człowieka umieszczają prawo do życia na pierwszym miejscu w katalogu gwarantowanych praw, używając przy tym nieomal identycznych sformułowań. I tak Deklaracja Uniwersalna stanowi: każda jednostka ludzka ma przyrodzone prawo do życia (art. 3); Deklaracja Amerykańska: każda jednostka ludzka ma prawo do życia (art. 4); Pakt Polityczny: prawo do życia jest przyrodzone istocie ludzkiej. Prawo to powinno być chronione przez prawo (art. 6); Konwencja Europejska: prawo każdej jednostki do życia jest chronione przez prawo (art. 2); Konwencja Amerykańska: każda osoba ma prawo do poszanowania swego życia. To prawo jest chronione przez normy prawne, generalnie od chwili poczęcia (art. 4); Konwencja Afrykańska: osoba ludzka jest nienaruszalna. Każda jednostka ludzka ma prawo do poszanowania swego życia (art. 4); Deklaracja Islamska: życie ludzkie jest święte i nienaruszalne i wszelkie wysiłki powinny być podjęte dla jego ochrony (art. 1)<sup>2</sup>.

Deklaracja Uniwersalna i Pakt Polityczny określają prawo do życia jako przyrodzone. Podobnie można interpretować termin „święte” w Deklaracji Islamskiej. Takie stanowisko, wyrosłe z założeń doktryny prawa natury jest w pełni uzasadnione w odniesieniu do omawianego prawa. Prawo bowiem do życia nie może być jednostce nadane ani przez społeczeństwo ani przez państwo. W toku opracowywania Paktu podnieszono co prawda, że sformułowanie o przyrodzonym charakterze prawa do życia, które ma znaczenie deklaratoryjne, nie powinno figurować w akcie, który nakłada na państwa obowiązki prawne, ale zwyciężył jednak pogląd o potrzebie podkreślenia szczególnego charakteru tego właśnie prawa.

Cytowane sformułowanie o przyrodzonym charakterze prawa do życia stawia je, moim zdaniem, w sposób jednoznaczny na szczycie hier-

<sup>2</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Zbiór Dokumentów 1958, or 10-12, poz. 117; *Amerykańska Deklaracja Praw i Obowiązków Człowieka*, Basic Documents on Human Rights 1981, s. 382; *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, Dz. U. 1977, nr 38, poz. 161; *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Council of Europe, Treaty Series, nr 5; *Amerykańska Konwencja Praw Człowieka*, OAS, Treaty Series, nr 36; *Afrykańska Karta Praw Człowieka i Narodów*, OAU, Doc. CAB/LEG/67, Rev. 5; *Islamska Deklaracja Praw Człowieka* (maszynopis).

rarchii praw człowieka. W centrum dyskusji na temat „ważności” poszczególnych praw znajduje się na ogół z jednej strony zasada równości z drugiej zaś strony zasada wolności jednostki. Różne koncepcje dotyczące hierarchii, które wyrastają z odmiennych założeń ideologicznych, moralnych czy światopoglądowych, wzbudzają kontrowersje. Tymczasem, jeśli chodzi o prawo do życia, zbyt wiele są argumenty dla uzasadnienia jego pierwszoplanowego miejsca w hierarchii praw człowieka.

**Prawo do urodzenia.** Podmiotem ochrony wymienionych wyżej przepisów międzynarodowych jest każda „osoba” lub „jednostka ludzka”. Zgodnie więc z literalnym brzmieniem tych postanowień nie odnoszą się one do dziecka poczętego a jeszcze nie narodzonego. Jedynie Konwencja Amerykańska przewiduje, że prawo do życia powinno być chronione przez prawo „generalnie od chwili poczęcia”.

Kwestia prawa do urodzenia jak również dopuszczalności przerywania ciąży i innych środków regulacji urodzin były przedmiotem żywych dyskusji w toku prac przygotowawczych nad omawianymi tu instrumentami międzynarodowymi. I tak np. jeden z projektów Deklaracji Uniwersalnej, jaki był omawiany w Komisji Praw Człowieka przewidywał, że „prawo to obejmuje prawo do życia od momentu poczęcia”. W innym sformułowaniu była omowa, że „dzieci poczęte mają prawo do życia”<sup>3</sup>. Sprzeciw przeciwko włączeniu do Deklaracji takich postanowień zgłosiła między innymi przedstawicielka Komisji Praw Kobiet, wskazując na ich sprzeczność z wieloma ustawodawstwami wewnętrznymi, które legalizują zabiegi przerywania ciąży. Podkreślano również, że «prawo takie byłoby trudne do pogodzenia z innymi podstawowymi prawami człowieka, powołując najczęściej prawo do założenia (lub nie zakładania) rodziny oraz wolność od ingerencji w życie rodzinne.

Do kwestii tej powrócono w toku opracowywania projektu Paktu Politycznego. Zwolennicy włączenia przepisu o prawie do urodzenia argumentowali między innymi, że prosta logika nakazuje, by prawo do życia chronione było od momentu, w którym rozpoczyna się życie. Stanowisko przeciwników powyższej poprawki nie było bynajmniej równoznaczne z generalną akceptacją zabiegów przerywania ciąży. Wskazywali oni natomiast, że postanowienie takie nakładałoby na państwa zbyt daleko idące zobowiązania, których egzekwowanie byłoby po prostu nie-realne<sup>4</sup>. Poprawka została odrzucona i Pakt przewiduje jedynie, podobnie jak i pozostałe traktaty, ochronę dziecka poczętego, którego matka skazana została na karę śmierci.

W tekstach oryginalnych omawianych tutaj traktatów podmiot prawa do życia określony jest przy użyciu różnej terminologii. I tak Pakt

<sup>3</sup> A. Verdoodt, *Naissance et signification de la Déclaration Universelle des Droits de l'Homme*, Louvain—Paris 1964, s. 95.

<sup>4</sup> U.N.Doc.A/C.3/L.654.

Polityczny gwarantuje prawo do życia *every human being*. Konwencja Europejska używa określenia *everyone*, a Konwencja Amerykańska *every person*. Dało to asumpt do poszukiwania przyczyn tych rozbieżności terminologicznych. I tak w doktrynie wyrażono pogląd, że zwrot *human being* odnosi się do osób już urodzonych, podczas gdy termin *everyone* obejmuje również dziecko poczęte<sup>5</sup>. Koncepcja ta może być traktowana jako postulat de lege ferenda, na razie bowiem nie znajduje uzasadnienia ani w treści aktów międzynarodowych czy materialnych z czasu ich opracowywania, ani też w orzecznictwie organów międzynarodowych.

Mimo że prawo do urodzenia się nie jest gwarantowane w traktatach międzynarodowych, kwestia dopuszczalności przerywania ciąży i stosowania innych środków regulacji urodzin wielokrotnie była przedmiotem orzecznictwa organów międzynarodowych. Szczególnie interesujące jest tutaj stanowisko organów powołanych na podstawie Konwencji Amerykańskiej, a to z uwagi na wspomnianą już klauzulę o ochronie prawa do życia „generalnie od chwili poczęcia”. Amerykańska Komisja Praw Człowieka zajęła jednoznaczne stanowisko w głośnej, sprawie Baby-Boy przeciwko USA<sup>6</sup>. Składający petycję przedłożył zarzut, że praktyka przerywania ciąży jak i ustawodawstwo wewnętrzne zezwalające na takie zabiegi są sprzeczne z Konwencją. Komisja powołała się na brzmienie cytowanego na wstępie przepisu Deklaracji Amerykańskiej i uznała, że brak jest wystarczających przesłanek dla przyjęcia, że autorzy Konwencji mieli na uwadze odmienną, szerszą aniżeli w Deklaracji, koncepcję życia. Zwrot „generalnie od chwili poczęcia” ma wyrażać pewną pożądaną tendencję, nie może być jednak interpretowany jako nakładający na państwa-strony bezwzględny obowiązek prawno-międzynarodowy.

Kwestia, czy dziecko' poczęte korzysta z gwarancji przewidzianych w art. 2 Konwencji Europejskiej, była kilkakrotnie przedmiotem dyskusji w organach międzynarodowych. Jest przy tym charakterystyczne, że Europejska Komisja Praw Człowieka unikała raczej udzielania jednoznacznych odpowiedzi. Przede wszystkim Komisja nie chciała wypowiedzieć się na temat zgodności ustawodawstwa wewnętrznego w art. 2 Konwencji Europejskiej, gdy podmiot składający petycję nie powoływał się na konkretne praktyki przerywania ciąży. Komisja uznała się w tych przypadkach za niekompetentną do rozstrzygania kwestii zakresu zastosowania normy art. 2 Konwencji in abstracto<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> E. Schwelb, *The United Nations, the Council of Europe and Human Rights: some observations*, *Revue des Droits de l'Homme*, vol. VIII, 1975, nr 2, s. 512 i nast.

<sup>6</sup> Case no. 2141. *Interamerican Commission on Human Rights, Ten Years of Activities 1971 - 1981*, General Secretariat OAS, s. 199.

<sup>7</sup> Requête no. 867/60: *X contre la Norvège*, *Annuaire de la Commission des Droits de l'Homme*, vol. IV, 1961, s. 271; Requête no. 7045/75: *X contre l'Autriche*,

W sposób najpełniejszy wyraziła Komisja swe stanowisko rozpatrując petycję, jaka była skierowana przeciwko Wielkiej Brytanii, a postawiony zarzut był następujący: Sąd Najwyższy odrzucił wniosek z powództwa małżonka o wydaniu wyroku zakazującego jego żonie dokonania zabiegu przerwania ciąży. Składający petycję argumentował, że odmowa taka stanowi naruszenie prawa do życia, prawa do życia rodzinnego, a zwłaszcza prawa do posiadania potomstwa oraz niektórych innych wolności osobistych sformułowanych w Konwencji Europejskiej<sup>8</sup>.

Komisja Praw Człowieka rozważała możliwość trzech różnych interpretacji: a) przepis art. 2 Konwencji Europejskiej nie odnosi się w żadnym przypadku do dziecka poczętego, a jeszcze nie narodzonego, b) przepis ten gwarantuje prawo do urodzenia, ale z pewnymi ograniczeniami, c) prawo do urodzenia jest traktowane na gruncie Konwencji Europejskiej jako absolutne, nie podlegające żadnym ograniczeniom, prawo człowieka.

Interpretacja trzecia została odrzucona właściwie bez dyskusji. Jej przyjęcie byłoby bowiem równoznaczne z absolutnym zakazem dokonywania zabiegów przerywania ciąży, nawet wówczas gdy zagrożone jest życie lub zdrowie matki. W konsekwencji oznaczałoby to przyznanie pierwszeństwa prawu do życia dziecka poczętego względem prawa do życia jego matki. Komisja stanęła na stanowisku, że taka interpretacja byłaby sprzeczna z duchem i celem Konwencji.

Jeśli chodzi o drugą interpretację, to Komisja uznała, że nie jest kompetentna, by wypowiadać się, czy art. 2 Konwencji przyznaje dziecku poczętemu prawo do życia przez cały okres trwania ciąży. Komisja ograniczyła swe orzeczenie do początkowego okresu trwania ciąży, kiedy prawo do życia dziecka poczętego zagrożone jest przez te przepisy prawa wewnętrznego, które zezwalają na przerywanie ciąży. Komisja jednoznacznie uznała, że prawo do urodzenia się jest ograniczone przez prawo do życia i zdrowia jego matki. Ale zakres tego ograniczenia nie został sprecyzowany ani w omawianym tutaj orzeczeniu, ani przy okazji rozpatrywania innych petycji. Kwestia ta pozostawiona została naukom medycznym, a więc decyzji lekarzy. Tak więc nie została rozstrzygnięta w sposób jednoznaczny pierwsza z postawionych kwestii: uznano jedynie względny charakter prawa do życia dziecka poczętego, bez sprecyzowania wyraźnych gwarancji, jakie wynikają z art. 2 Konwencji Europejskiej.

Stanowisko Europejskiej Komisji Praw Człowieka nie może budzić

Annuaire, vol. VII, 1976, s. 87. Składający petycję zarzucali nie tylko, że ustawodawstwo wewnętrzne jest sprzeczne z art. 2 Konwencji Europejskiej, ale również z prawem małżonków do posiadania potomstwa.

<sup>8</sup> Requête no. 8416/79: *X contre Royaume Unies*, *Annuaire*, vol. XIII, 1980, s. 244.

zdziwienia w świetle literalnego brzmienia art. 2 Konwencji. Pomijani w tym miejscu złożoną problematykę moralną i światopoglądową, jaka wiąże się z interpretacją prawa do życia. Z przepisów omawianych tutaj traktatów, biorąc pod uwagę ich literalne brzmienie, nie można wyinterpretować norm o prawie do urodzenia. W doktrynie wyraża się co prawda pogląd, że dziecko poczęte korzysta ze szczególnej ochrony prawnej na podstawie tych przepisów międzynarodowych, które mają na celu ochronę macierzyństwa. Argumentuje się przy tym, że celem tych postanowień jest zagwarantowanie dziecku poczętemu nie tylko warunków dla prawidłowego rozwoju ale przede wszystkim właśnie prawa do wrodzenia<sup>9</sup>. Trudno byłoby jednak, moim zdaniem, bronić tej koncepcji zwłaszcza w świetle całokształtu norm międzynarodowych jak i orzecznictwa organów międzynarodowych.

Analizowane traktaty ustanawiają, przy użyciu niemal identycznych sformułowań, prawo do założenia rodziny. Z przepisów tych wynika więc implicite również prawo do jej niezakładania. Nie można zatem odmawiać małżonkom prawa do ustalania rozmiarów rodziny, a więc liczby dzieci. Wyraźne potwierdzenie tej tezy znajdujemy w art. 4 Deklaracji o Postępie Społecznym i Rozwoju, który stanowi, że „Rodzice mają wyłączne prawo do swobodnego i w poczuciu odpowiedzialności określania liczby swych dzieci i rozmiarów urodzeń”<sup>10</sup>. Postanowienie to nie ma co prawda mocy wiążącej prawnie, ale może być traktowane jako autentyczna wykładnia odpowiednich przepisów Paktu Politycznego.

Można co prawda postawić pytanie, czy z prawa do swobodnego określania rozmiarów rodziny wynika prawo do stosowania wszelkich możliwych środków. Nasuwa się również pytanie, czy normatywny zakaz dokonywania zabiegów przerywania ciąży, one bowiem są przedmiotem największych kontrowersji, nie będzie równoznaczny z ograniczeniem prawa rodziców do planowania rozmiarów rodziny i czy nie będzie sprzeczny z zasadą swobody prokreacji. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że obok petycji, w których kwestionowano zgodność ustawodawstwa zezwalającego na przerywanie ciąży z przepisami o prawie do życia, składane były petycje, w których argumentowano, że normatywny zakaz dokonywania takich zabiegów, czy nawet ich normatywne ograniczenie są sprzeczne z art. 8 Konwencji (Europejskiej, który formułuje prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego<sup>11</sup>.

Istnieje więc swego rodzaju konflikt pomiędzy prawem do życia w znaczeniu prawa do urodzenia a prawem do swobodnego określania

<sup>9</sup> A. C. Kiss, J. B. M'arde, *Le droit à la vie*, Revue des Droits de l'Homme, vol. VIII, 1974, no\* 2 - 4, s. 347 i nast.

<sup>10</sup> W języku francuskim mowa jest o „... l'échelonnement des naissances ...”. Zbiór Dokumentów, 1969, nr 12.

<sup>11</sup> Requête no. 6959/75 R. M. Brüggeman i A. Scheuten contre l'Allemagne Fédérale, Annuaire, vol. X, 1978, s. 100.

rozmiarów rodziny. Nie mogą być one chronione jednocześnie w sposób absolutny.

Prawo do urodzenia się nie jest również uznawane jako bezwzględne w orzecznictwie organów międzynarodowych. Nawet jeśli w niektórych orzeczeniach sformułowano je jako zasadę, dopuszczają one jednocześnie wyjątki. Organy międzynarodowe stając wobec problemu konkurencji dóbr i wartości chronionych przez prawo międzynarodowe w sposób wyraźny opowiedziały się za ich hierarchią stawiając życie i zdrowie matki przed prawem do urodzenia. Komisje Europejska i Amerykańska wielokrotnie wyrażały pogląd, że zabieg przerwania ciąży nie stanowi naruszenia prawa do życia, jeśli jest wykonywany w celu ochrony życia lub zdrowia matki. Natomiast dokonywanie tych zabiegów z przyczyn ekonomicznych lub dla rozwiązania trudności demograficznych uznane zostało za „poważane i oczywiste naruszenie prawa do życia”<sup>12</sup>.

W doktrynie obserwuje się co prawda tendencję do przyznania prawu do urodzenia charakteru absolutnego, ale koncepcje te dotyczą raczej zasad moralnych, aniżeli regulacji prawnych<sup>13</sup>.

**K a r a ś m i e r c i.** Pozbawienie jednostki prawa do życia poprzez wymierzenie i wykonanie kary śmierci przez kompetentne organy, zgodnie z przepisami prawa wewnętrznego, zajmuje centralne miejsce w przepisach międzynarodowych, które formułują prawo do życia. Postanowienia te wzbudzały szczególnie wiele emocji w toku prac przygotowawczych.

W Trzecim Komitecie, podczas dyskusji nad ostatecznym tekstem Deklaracji Uniwersalnej zgłoszono poprawkę, która przewidywała zniesienie kary śmierci w okresie pokoju<sup>14</sup>.

W trakcie opracowywania projektu Paktu Politycznego zgłoszono propozycję włączenia do art. 6 postanowienia w następującym brzmieniu: „Kara śmierci nie będzie stosowana do nikogo”. Argumentowano przy tym, że przepis, którego celem jest ochrona prawa do życia, nie powinien sankcjonować żadnej formy pozbawiania tego prawa<sup>15</sup>. Szeroko posługi-

<sup>12</sup> Orzeczenie Amerykańskiej Komisji Praw Człowieka. Case no. 2141, (USA), 6 March 1981/Report: D 10.

<sup>13</sup> Por. między innymi F. Przetacznik: *The Right to Life as a basic Human Right*, *Revue des Droits de l'Homme*, vol. IX, 1976, nr 4, s. 585-609; Y. Dinstein: *The Right to Life, Physical Integrity and Liberty w: International Bill of Rights*, New York 1981, s. 115- 137; J. Gobry, *Le droit à naître w: Memoria del X Congreso Mundial Ordinario de Filosofía del Derecho y Filosofía Social*, Mexico 1982, vol. III, s. 143 - 147.

<sup>14</sup> Została ona odrzucona 21 głosami przeciwko 9 przy 18 wstrzymujących się. A. Verdoodt, *Naissance*, s. 98.

<sup>15</sup> A/C.3/L.645. *Propozycja* całkowitego zniesienia kary śmierci została w Trzecim Komitecie odrzucona większością 51 głosów przeciwko 9 przy 12 wstrzymujących się.

warno się również argumentacją z dziedziny polityki penitencjarnej, kładąc nacisk na potrzebę reedukacji przestępców a nie ich karanie. Dyskutowano także nad sformułowaniami mniej kategoriowymi, które miały na uwadze stopniowe wyeliminowanie kary śmierci z ustawodawstwa wewnętrznego lub przynajmniej ograniczenie jej stosowania<sup>16</sup>.

Ostatecznie Pakt Polityczny przewiduje, że kara śmierci może być wymierzona tylko za najpoważniejsze przestępstwa. Na tym jednak dyskusja wokół skutecznego zagwarantowania prawa do życia, w kontekście kary śmierci, nie zakończyła się. Podczas XXXV sesji Zgromadzenia Ogólnego przedłożony został projekt Drugiego Protokołu Fakultatywnego do Paktu, który przewiduje, że państwa strony zniosą karę śmierci oraz ustanowią zakaz jej przywracania tam, gdzie została już uprzednio zniesiona<sup>17</sup>.

Art. 2 Konwencji Europejskiej nie zawiera klauzuli o „najcięższych przestępstwach” i przewiduje jedynie, iż kara śmierci może być orzeczona przez sąd, jeżeli jest ona przewidziana za dane przestępstwo w ustawodawstwie wewnętrznym. W 1983 r. uchwalony został Szósty Protokół Dodatkowy do Konwencji, którego art. 1 stanowi, że „Kara śmierci jest zniesiona. Nikt nie może być skazany na tę karę, ani też nie może być ona wykonywana”. Jednocześnie zezwala on na stosowanie kary śmierci w czasie wojny lub w sytuacji bezpośredniego zagrożenia wojennego, o ile kara taka jest przewidziana w ustawodawstwie wewnętrznym<sup>18</sup>. Art. 15 Konwencji Europejskiej upoważnia państwa strony do uchylenia się od zobowiązań nałożonych przez tę konwencję „w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego, które zagraża istnieniu narodu”. Rozwiązanie przyjęte we wspomnianym protokole ma charakter bardziej restryktywny. Otóż niedopuszczalne jest jakiegokolwiek ograniczenie wynikających z niego zobowiązań, nawet na podstawie art. 15 Konwencji (art. 3). Uchwalenie tego Protokołu Dodatkowego stanowi swego rodzaju ukoronowanie długiej ewolucji poglądów i systemów normatywnych w państwach należących do Rady Europy.

Warto w tym miejscu podkreślić, że projekt wspomnianego Protokołu Opcyjnego do Paktu Politycznego przewiduje całkowite zniesienie kary śmierci, a nie tylko w okresie pokoju. Rozwiązanie to idzie więc dalej aniżeli przepisy Protokołu do Konwencji Europejskiej, wydaje się jednak, iż jego autorzy wykazali mniejsze poczucie realizmu.

Treść art. 4 Konwencji Amerykańskiej jest analogiczna do cytowa-

<sup>16</sup> I tak proponowano zamieścić w Pakcie przepis zachęcający państwa do zniesienia kary śmierci, przepis zakazujący jej przywracania w krajach, w których uprzednio została zniesiona i wreszcie przepis zezwalający na jej wymierzenie tylko za najcięższe zbrodnie. A/C.3/L.653.

<sup>17</sup> A/C.3/35/L.75.

<sup>18</sup> Council of Europe. Doc. H/83/3.

nego przepisu Paktu. W Konwencji Afrykańskiej nie ma wzmianki o karze śmierci, dopuszcza ją natomiast Deklaracja Islamska<sup>19</sup>.

Prawnomiędzynarodowa ochrona prawa do życia w związku z jednoczesnym dopuszczeniem stosowania kary śmierci -sprowadza się do ustanowienia ograniczeń w zakresie jej wymierzania i wykonywania oraz gwarancji materialno-prawnych i procesowych, których wykorzystanie prowadzić może do uniknięcia wykonania tej kary. Ograniczenia w stosowaniu kary śmierci mają charakter przedmiotowy i podmiotowy. Pierwsze polegają na tym, że traktaty międzynarodowe wymieniają sytuacje czy warunki, w których dopuszczalne (lub zakazane) jest stosowanie kary śmierci.

Kara śmierci może być wymierzona tylko za najcięższe zbrodnie (Pakt Polityczny i Konwencja Amerykańska), wyłącznie w razie wojny lub zagrożenia wojennego (Protokół do Konwencji Europejskiej). Ponadto Konwencja Amerykańska stanowi, że kara ta nie może być orzeczona za przestępstwa polityczne jak też za przestępstwa pospolite, które popełnione zostały w związku z politycznymi. Pakt Polityczny i Konwencja Amerykańska nakładają na państwa-strony obowiązek wprowadzenia do ustawodawstwa wewnętrznego licznych gwarancji procesowych dla osób oskarżonych w sprawach zagrożonych karą śmierci. Są to klasyczne reguły procedury karnej, które figurują zresztą w dalszych przepisach omawianych traktatów. Państwa-strony tych traktatów zobowiązane są również do wprowadzenia w swych systemach prawa wewnętrznego środków, które umożliwiają uniknięcie wykonania kary śmierci. Są to instytucje: prawa łaski, zamiany kary i amnestii.

Ograniczenia podmiotowe odnoszą się do pewnych kategorii osób, które są wymienione enumeratywnie w przepisach omawianych traktatów. Są to: a) młodociani w wieku poniżej 18 lat (Pakt i Konwencja Amerykańska), b) osoby w wieku powyżej 70 lat (Konwencja Amerykańska), c) kobiety ciężarne (Pakt i Konwencja Amerykańska). Sytuacja prawna tych podmiotów jest jednak zróżnicowana. Otóż kara śmierci nie może być orzeczona w stosunku do młodocianych i osób w podeszłym wieku, natomiast nie może być wykonana względem kobiet ciężarnych. Przyjęte rozwiązanie budzi wątpliwości. Celem przepisu, który dotyczy kobiet ciężarnych jest przede wszystkim ochrona dziecka poczętego i jego prawa do życia. Trudno jednak oczekiwać właściwego rozwoju dziecka w łonie matki, jeżeli będzie ona żyła w nieustannej obawie przed wykonanym wyrokiem po urodzeniu dziecka. Ponieważ w praktyce większości państw ten wyrok jest z reguły zamieniany na karę więzienia,

<sup>19</sup> Deklaracja nie wspomina co prawda *expressis verbis* o karze śmierci, stanowi natomiast, że „Nikt nie może być narażony na zranienie lub śmierć, z wyjątkiem działań podjętych w majestacie prawa”.

trudno jest ustalić motywy, dla których autorzy Paktu nie sformułowali po prostu zakazu orzekania kary śmierci.

Ochrona prawa do życia poprzez międzynarodowe uregulowanie zasad stosowania kary śmierci przewidziana jest również w prawie humanitarnym. I tak art. 68 Konwencji Genewskiej IV stanowi, że kara śmierci może być stosowana wyłącznie względem osób, które ukończyły 18 lat, za następujące czyny: szpiegostwo, akty dywersji skierowane przeciwko obiektom wojskowym oraz zabójstwa jednej lub wielu osób<sup>20</sup>.

Art. 3 wspólny dla czterech konwencji genewskich, który ma na celu ochronę „osób nie biorących bezpośrednio udziału w działaniach wojennych, tych którzy złożyli broń i osób, które stały się niezdolne do walki z różnych powodów” przewiduje, że zakazane jest „skazywanie na śmierć i egzekucje bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany, z zastosowaniem gwarancji procesowych uznanych za niezbędne przez narody cywilizowane”.

Protokoły Dodatkowe do Konwencji Genewskich wymieniają kategorie podmiotów, w stosunku do których nie może być orzeczona kara śmierci. Obok osób, które nie ukończyły 18 lat, o których była mowa w Konwencji IV, są to kobiety ciężarne oraz matki małych dzieci<sup>21</sup>.

Od kilku lat na forum międzynarodowym coraz częściej wyrażane są poglądy o konieczności zniesienia kary śmierci. Poczynając od 1975 r. Sekretarz Generalny ONZ przedstawia okresowe raporty, które dotyczą stanu ustawodawstwa wewnętrznego w tym zakresie. Podczas VI Kongresu Narodów Zjednoczonych w sprawie zapobiegania przestępczości i traktowania przestępców, który odbył się w 1980 r., przyjęto rezolucję *Środki zmierzające do wyeliminowania kary najwyższej*<sup>22</sup>.

Arbitralne pozbawienie życia. Akty międzynarodowe gwarantują prawo do życia chroniąc jednostkę przed arbitralnymi działaniami organów państwowych w dwojaki sposób. Po pierwsze, poprzez klauzulę, że „nikt nie może być arbitralnie pozbawiony swego życia” (Pakt Polityczny, Konwencja Amerykańska, Konwencja Afrykańska). Po drugie, przez enumeratywne wyliczenie sytuacji, w jakich zadanie śmierci przez organy stosujące prawo nie jest uznawane przez traktat za naruszenie prawa do życia. Chodzi tu o przypadki, w których śmierć jest rezultatem użycia siły, które było absolutnie konieczne, w celu: a) zapewnienia jakiegokolwiek osobie ochrony przed nielegalną przemocą, b) dokonania aresztowania lub zapobieżenia ucieczce osoby aresztowanej, c) stłumienia, zgodnie z prawem, zamieszek lub powstania (Konwencja Europejska).

<sup>20</sup> Konwencja o ochronie osób cywilnych podczas wojny (Dz. U. 1956, nr 38, poz. 171).

<sup>21</sup> Art. 76 i 77 Protokołu I i "art. 6 Protokołu II z 1977 r. Por. szerzej R. Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982, s. 330 i nast.

<sup>22</sup> A/35/742.

Znaczenie i zakres terminu „arbitralnie” nie zostały w traktatach sprecyzowane. Jeśli chodzi o Pakt Polityczny, to członkowie Komisji Praw Człowieka nie osiągnęli porozumienia w kwestii, czy oznacza on działania niezgodne z prawem, czy też działania zgodne z prawem, ale będące jego nadużyciem. Niektórzy uważali, że z terminem „arbitralnie” należy łączyć oba te znaczenia jednocześnie. Niektórzy członkowie Komisji opowiadali się za przyjęciem formuły art. 2 Konwencji Europejskiej, Większość jednak krytykowała takie rozwiązanie argumentując, że wszelkie wyliczenie tego typu wyjątków będzie z natury rzeczy niekompletne<sup>23</sup>.

W skali uniwersalnej podjęto pewne kroki na rzecz bardziej precyzyjnego wyznaczenia granic użycia siły przez organy państwowe. Szczególnie znaczenie ma tutaj *Kodeks postępowania organów przymusu*, przyjęty w formie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego w 1973 r. Stanowi on, że siła może być użyta wówczas, gdy jest to konieczne (strictly necessary) i w granicach niezbędnych w danych warunkach (to the extent required for the performance of their duty)<sup>24</sup>. Sformułowana więc tutaj została ogólna zasada proporcjonalności środków, jaka winna być respektowana przez organy stosujące przymus.

W 1982 r. przedłożono w Zgromadzeniu Ogólnym projekt rezolucji zatytułowanej *Zbiór reguł minimalnych traktowania osób zatrzymanych i uwięzionych*. Określa on szczegółowo warunki stosowania siły fizycznej przez służbę więzienną i zawiera szereg przepisów, które pośrednio chronią prawo do życia więźniów, a więc osób, które są szczególnie narażone na działania zagrażające temu prawu<sup>25</sup>.

W orzecnictwie organów międzynarodowych sformułowano kilka reguł używania siły przez organy porządku publicznego. I tak, między innymi Komitet Praw Człowieka uznał, że działania policji, w rezultacie których nastąpiła śmierć jednej z osób biorących udział w manifestacji

<sup>23</sup> A/C.3/L.651 i A/3764.

<sup>24</sup> Por *United Nations Action in the Field of Human Rights*, New York 1982, s. 148. (Wydana przez United Nations).

<sup>25</sup> *Body of Principles for the Protection of all Persons under any Form of Detention or Imprisonment*, przewiduje między innymi, że jeśli śmierć więźnia nastąpiła podczas odbywania kary lub w krótkim czasie po jej zakończeniu, wówczas przyczyna śmierci winna być zbadana przez kompetentny sąd, na wniosek członka rodziny zmarłego, lub jakiegokolwiek innej osoby, która dysponuje odpowiednimi informacjami (zasada 30). Członkowie rodziny więźnia, który został zabity podczas odbywania kary, a służba więzienna działała bez usprawiedliwienia, mają prawo do odszkodowania (zasada 31). Omawiany tu zbiór reguł przewiduje znacznie dalej idącą ochronę praw więźniów, aniżeli analogiczny akt uchwalony podczas I Kongresu Narodów Zjednoczonych dla zapobiegania przestępczości i traktowania przestępców (Rezolucje Rady Gospodarczej i Społecznej: 663C/XXIV i 2076/LXII), jak również Deklaracja o ochronie każdej osoby przed torturami i innymi karami lub traktowaniem okrutnym, poniżającym lub nieludzkim (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 3452/XXX).

ulicznej, miały charakter arbitralny i intencjonalny z uwagi na następujące okoliczności: policja użyła broni palnej bez uprzedzenia, nie dała osobom zgromadzonym możliwości rozejścia się, ani też odpowiedniego czasu dla wyjaśnienia przyczyn zgromadzenia. Nie było podstaw do uznania, iż użycie broni miało na celu ochronę samej policji lub innych osób, ani też, że miało ono na celu aresztowanie kogokolwiek lub zapobieżenie ucieczce osoby aresztowanej. Komitet Praw Człowieka orzekł, uwzględniając powyższe okoliczności, że „action of the police resulting the death [...] was disproportionate to the requirement of law enforcement in the circumstances of the case, and that she was arbitrarily deprived of her life”<sup>26</sup>. Warto przy tym podkreślić, że Komitet zajął powyższe stanowisko i uznał w konsekwencji, iż nastąpiło naruszenie art. 6 Paktu Politycznego, mimo że policja działała zgodnie z ustawodawstwem wewnętrznym swego kraju.

Warunki stosowania siły fizycznej przez policję kilkakrotnie były przedmiotem orzecznictwa Europejskiej Komisji Praw Człowieka. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj sprawa O. Farceli przeciwko Wielkiej Brytanii, w której to sprawie Komisja poddała szczegółowej analizie znaczenie terminu „absolutnie konieczne” i zakres zastosowania tej klauzuli<sup>27</sup>. Komisja stanęła na stanowisku, że użycie siły fizycznej musi pozostawać w proporcji do okoliczności, w jakich działa policja.

Podobną opinię sformułowała Komisja przy rozpatrywaniu innych spraw. I tak np. uznała ona, że całość okoliczności nie pozwala „na uznanie, że śmierć została zadana w sposób intencjonalny, w znaczeniu art. 2 § 1 Konwencji”<sup>28</sup>.

W orzecznictwie Komitetu Praw Człowieka i Europejskiej Komisji Praw Człowieka widoczna jest wyraźnie wspólna tendencja. Ustalenie, czy miało miejsce naruszenie norm gwarantujących prawo do życia dokonywane jest na podstawie oceny konkretnych sytuacji. W ten sposób każdorazowo dokonywana jest interpretacja takich zwrotów jak „arbitralnie”, „intencjonalnie”, czy „absolutnie konieczne”, zamiast skazanych na niepowodzenie prób nadania im jakiegoś stałego i niezmiennego znaczenia.

Omówione wyżej traktaty uniwersalne i regionalne o charakterze generalnym nie przewidują dalszych gwarancji i środków dla ochrony prawa do życia. A przecież katalog zagrożeń dla tego prawa nie wyczerpuje się na karze śmierci i arbitralnym działaniu organów przymu-

<sup>26</sup> Communication no. R. 11/45. Human Rights Committee, Fifteenth Session, General Assembly, Official Records, Thirty-Seventh Session, Supplement nr 40 /A/37/40/, Report of the Human Rights Committee, s. 137-150.

<sup>27</sup> Requête no 9013/80, O. Farrell contre le Royaume Unie, Annuaire, vol. XXIV/1981, s. 98 i nast.

<sup>28</sup> Requête no. 2758/66. X contre la Belgique, Annuaire, vol. XI, 1969, s. 175 i nast.

su. Można się nawet zastanawiać, czy we współczesnym świecie są to najpoważniejsze i najczęściej spotykane zagrożenia dla prawa do życia.

Postanowienia traktatów ogólnych mieszczą się w ramach klasycznej koncepcji prawa do życia: podmiotem ochrony jest jednostka, a zakres gwarancji jest dość tradycyjny. Tymczasem w szczegółowych aktach międzynarodowych zawarte są przepisy, które znacznie wykraczają poza tę klasyczną formułę. W tych aktach też coraz wyraźniej zarysowują się nowe tendencje w sposobie pojmowania prawa do życia.

Grupa społeczna jako podmiot prawa do życia. Podmiotem ochrony niektórych norm międzynarodowych, które dotyczą prawa do życia jest określona w nich grupa społeczna. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim te normy, które odnoszą się do zbrodni przeciw ludzkości i zbrodni wojennych.

Zbrodnie przeciw ludzkości zdefiniowane zostały w Kartce Międzynarodowego Trybunału Wojskowego i należą do nich: „morderstwa, wytępienie ludności, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie [. . .] których dopuszczono się z motywów politycznych, rasowych lub religijnych”<sup>29</sup>. Komisja Prawa Międzynarodowego w projekcie Kodeksu Zbrodni przeciw Pokojowi i Bezpieczeństwu Ludzkości, przytaczając wyżej wymienione motywy, dodała ponadto dwa dalsze, a mianowicie „społeczne i kulturalne”.

Zbrodnie przeciw ludzkości polega więc na ataku przeciwko jednostce lub grupie jednostek, a jego podłożem są przekonania polityczne lub religijne, bądź przynależność do określonej grupy rasowej<sup>30</sup>. Konwencja o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości poszerza ten katalog o zbrodnie ludobójstwa i politykę apartheidu<sup>31</sup>.

Zbrodnie ludobójstwa jest popełniana w intencji zniszczenia, w całości lub w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej i obejmuje następujące czyny: a) zabójstwo członków grupy, b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy, c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia obliczonych na spowodowanie całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego, d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie narodzin w obrębie grupy, e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy<sup>32</sup>.

Zbrodnie ludobójstwa stanowi zagrożenie prawa do życia jednostki i grupy. Jednostka jest, co prawda, bezpośrednim obiektem zamachu,

<sup>29</sup> Zbiór Dokumentów, 1946, nr 4.

<sup>30</sup> Por. szerzej: S. Glaser: *Droit international pénal conventionnel*, vol II, Bruxelles 1978, s. 106 i nast.

<sup>31</sup> Dz. U. 1970, nr 26, poz. 208.

<sup>32</sup> Art. II Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, Dz. U. 1952, nr 2, poz. 9.

ale głównym celem jest zniszczenie egzystencji grupy społecznej, przy czym termin „grupa” oznacza tutaj każdą zbiorowość — językową, etniczną, narodową, religijną — niezależnie od jej liczebności i roli, jaką odgrywa w społeczności danego państwa. I właśnie tak pojmowana grupa jest podmiotem ochrony w przepisach konwencji o ludobójstwie.

Pakt Polityczny stanowi, że gdy pozbawienie życia jest zbrodnią ludobójstwa, to żadne postanowienie Paktu nie upoważnia państw-stron do uchylenia się od zobowiązań przyjętych na mocy konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Autorzy tego postanowienia, wśród których była Polska, argumentowali, że prawo jednostki do życia nie może być odpowiednio zagwarantowane, jeżeli grupa do której ona należy zagrożona jest eksterminacją<sup>33</sup>.

Istnieje pewna różnica pomiędzy zakresem zbrodni «przeciw ludzkości», które są zdefiniowane w statucie Norymberskim a zakresem zbrodni ludobójstwa. Otóż Statut wymienia również motyw polityczny tych zbrodni, podczas gdy nie są one uwzględnione w konwencji o ludobójstwie. Różnica ta jest trudna do wyjaśnienia; dlaczego zabójstwo popełnione w intencji zniszczenia grupy o charakterze politycznym nie zostało zaliczone do zbrodni ludobójstwa? Konwencja o ludobójstwie definiuje tę zbrodnię poprzez enumeratywne wyliczenie czynów. Natomiast we wspomnianym wyżej projekcie Kodeksu Zbrodni przeciwko Pokojowi przyjęto definicję eksplikatywną: wymienione tam czyny mają charakter przykładów. Projekt ów pozostawia więc pewne możliwości interpretacyjne organom sprawującym kontrolę międzynarodową.

Zbrodnia *apartheidu* polega między innymi na „odmawianiu członkowi lub członkom grupy rasowej lub kilku grup rasowych prawa do życia i wolności osobistej”, a dokonywana jest między innymi przez „zabójstwa popełniane na członkach jednej lub kilku grup rasowych”. Konwencja o apartheidzie, podobnie jak konwencja o ludobójstwie, chroni prawo do życia jednostek i grup społecznych, przy czym zakres tej ochrony przewidziany w pierwszej z wymienionych konwencji, ograniczony jest do grup rasowych<sup>34</sup>.

Konstrukcja prawna przyjęta w tych konwencjach jest jednak odmienna. Podmiotem chronionym bezpośrednio w konwencji o ludobójstwie jest grupa. Konwencja o apartheidzie gwarantuje prawo do życia jednostek należących do określonej grupy i poprzez ochronę tego prawa indywidualnego, zabezpiecza prawo do życia grupy. A zatem w omawianych tu traktatach prawo do życia jest jednocześnie prawem indywidualnym i prawem kolektywnym. Poprzez ochronę praw indywidualnych gwarantowane są prawa kolektywne (*apartheid*), a z gwa-

<sup>33</sup> A/C.3/L.649.

<sup>34</sup> Art. II, lit. a Konwencji o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu. Dz. U. 1976, nr 32, poz. 186.

rancji przyznanych prawom kolektywnym wynikają gwarancje dla praw indywidualnych (ludobójstwo).

**Prawo humanitarne.** Podmioty, których prawo do życia jest chronione przez normy prawa humanitarne, określone są w trojaki sposób. Po pierwsze, poprzez wskazanie warunków w jakich prawo do życia jest chronione: konflikty zbrojne międzynarodowe i niemiędzynarodowe. Po drugie, poprzez wymienienie „ofiar” tych konfliktów: ranni, chorzy, rozbitkowie, jeńcy wojenni, osoby cywilne, a wyliczenie to uzupełnione jest w niektórych przypadkach wskazaniem okoliczności (np. w polu, na morzu). Po trzecie, poprzez zdefiniowanie tych czynów, które uznane są za zbrodnie wojenne i innych, które są zakazane przez normy prawa humanitarne. Chodzi tu przede wszystkim o następujące działania: zabójstwo zamierzone, tortury i nieludzkie traktowanie, łącznie z eksperymentami lekarskimi, zamachy na życie, akty terroryzmu, branie zakładników, stosowanie praktyk niewolniczych, wyroki i egzekucje bez uprzedniego procesu sądowego przeprowadzonego z zachowaniem gwarancji procesowych. Trudno byłoby w tym miejscu szczegółowo analizować postanowienia prawa humanitarne, mając zwłaszcza na uwadze fakt, że już sam konflikt zbrojny stanowi zagrożenie prawa do życia. Poprzez nawiązanie do prawa humanitarne zamierzałam natomiast zwrócić uwagę na dwie okoliczności: sposób określenia podmiotów chronionych i zakres ochrony prawa do życia. Otóż podmiotem prawa do życia na gruncie prawa humanitarne jest jednostka, ale określona przez swoją przynależność do pewnej kategorii osób (osoby cywilne, jeńcy itp.). Jest to więc konstrukcja analogiczna do tej, jaka przyjęta została w konwencji o apartheidzie. Katalog czynów, które zgodnie z normami prawa humanitarne uznane są za zagrażające prawu do życia, jest szerszy od tych, które wymienione są w innych traktatach dotyczących praw człowieka. Czy należałoby zatem wyciągnąć wniosek, że prawo do życia jest pełniej chronione podczas konfliktów zbrojnych, aniżeli w czasie pokoju? Pozostawiam to pytanie bez odpowiedzi, ale winno ono, jak się wydaje, skłonić do refleksji nad potrzebą pełniejszej niż dotychczas ochrony prawa do życia i jej dostosowania do nowych zagrożeń.

Coraz częściej mamy dziś do czynienia z takimi metodami i formami naruszenia prawa do życia, które rzadko występowały w okresie, gdy redagowano generalne traktaty dotyczące praw człowieka, bądź też w ogóle nie były wówczas znane. Niektóre z nich doczekały się już regulacji traktatowej, o innych coraz częściej mówi się na forum międzynarodowym, postulując przyjęcie odpowiednich aktów. Przykładem mogą być tutaj zagrożenia prawa do życia, które niesie ze sobą terroryzm międzynarodowy.

Projekt konwencji o zapobieganiu i karaniu niektórych aktów terro-

ryzmu międzynarodowego zawiera ogólną definicję tego typu działań i stanowi, że aktem terroryzmu jest „wszelkie poważne zastosowanie przemocy [...] która jest skierowana przeciwko życiu”<sup>35</sup>. Do aktów terroryzmu zalicza projekt: zabójstwo, ciężkie uszkodzenia ciała i uprowadzanie osób. W sposób znacznie bardziej szczegółowy wylicza akty terroryzmu międzynarodowego Konwencja Europejska o terroryzmie<sup>36</sup>. Są to: a) uprowadzenie samolotów, b) działania wymierzone przeciwko bezpieczeństwu lotów cywilnych, c) zamachy na życie i akty naruszające nietykalność i wolność osobistą osób, które korzystają ze szczególnej ochrony międzynarodowej, włączając w to personel dyplomatyczny, d) przestępstwa dokonywane przy użyciu bomb lub broni automatycznej, o ile stanowi to niebezpieczeństwo dla ludzi. Przepisy tej konwencji w znacznym stopniu inspirowały prace w łonie ONZ nad wspomnianym wyżej projektem.

Niektóre formy terroryzmu międzynarodowego zostały uregulowane w odrębnych traktatach. Chodzi tu, między innymi, o uprowadzanie samolotów i działania wymierzone przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego, przestępstwa przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej i dyplomatom oraz przestępstwa brania zakładników<sup>37</sup>.

Akty międzynarodowe dotyczące terroryzmu lub projekty tych aktów chronią prawo do życia każdej osoby (np. uprowadzenie samolotów), bądź też przyznają szczególną ochronę prawa do życia określonym kategoriom osób (np. dyplomatom). Te kategorie podmiotów wyróżnione są na podstawie kryterium funkcji przez nie wykonywanych. Z tego też względu można, jak się wydaje, uznać, że instrumenty międzynarodowe dotyczące aktów terroryzmu chronią prawo do życia jako prawo indywidualne — każdej osoby i jako prawo kolektywne — pewnych grup osób.

#### T e n d e n c j e i p r ó b a p o d s u m o w a n i a .

1. W powyższych rozważaniach przedstawione zostały przepisy międzynarodowe, a przynajmniej najważniejsze z nich, których celem jest ochrona prawa do życia. Na wstępie nie została jednak sformułowana

<sup>35</sup> A/C.6/L.850, oraz: General Assembly, Official Records, Twenty Eighth Session, Supplement, nr. 20. Por. także S. Glaser, *Terrorism international*, w: *Droit international*, s. 35-68 i cytowana literatura.

<sup>36</sup> Konwencja Europejska o zwalczaniu terroryzmu, Zbiór Dokumentów 1977, nr 1.

<sup>37</sup> Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi (Dz. U. 1972, nr 25, poz. 181); konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (Dz. U. 1976, nr 8, poz. 37); konwencja w sprawie zapobiegania i karania przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej oraz dyplomatom (Zbiór Dokumentów 1973, nr 12); Konwencja przeciwko braniu zakładników /A/C.6/34/L.23. Na temat tych konwencji pisze B. Wierzbicki, *Model zwalczania terroryzmu międzynarodowego w umowach wielostronnych o charakterze uniwersalnym*, PiP 1983, nr 11, s. 83 - 90 i cytowana tam literatura.

definicja prawa do życia. Nie będzie ona również zrekonstruowana w tym miejscu z treści przepisów międzynarodowych. Zwrot „prawo do życia” używany bowiem jest w traktatach międzynarodowych w różnych znaczeniach.

W uchwalanych na przestrzeni prawie 40 lat aktach międzynarodowych w dziedzinie praw człowieka widoczna jest interesująca ewolucja w sposobie pojmowania prawa do życia.

Prawo do życia, w klasycznym znaczeniu tego zwrotu, jest rozumiane jako prawo do tego, by nie być pozbawionym życia w sposób arbitralny, nielegalny itp. Ta klasyczna konstrukcja przyjęta jest także w Deklaracji Uniwersalnej, Pakcie Politycznym i konwencjach regionalnych. Analizowane tutaj przepisy wymienionych aktów nie zajmują się natomiast jakością życia.

Już w trakcie opracowywania Deklaracji Uniwersalnej podejmowane były próby znacznie szerszego rozumienia prawa do życia. I tak, projekt przedłożony przez Chile przewidywał, że prawo do życia „obejmuje prawo do uzyskania środków egzystencji przez tych, którzy nie są w stanie sami zaspokoić swych potrzeb. Państwo ma obowiązek czuwania nad skutecznym zagwarantowaniem egzystencji każdej osoby”<sup>38</sup>. W toku dyskusji zmodyfikowano powyższą propozycję i projektowany przepis brzmiał: „Każda jednostka ludzka ma prawo do korzystania z takich warunków egzystencji, które umożliwiają jej godne życie i rozwój osobowości”<sup>39</sup>. Ostatecznie jednak Komisja stanęła na stanowisku, że celem diskutowanego przepisu jest ochrona życia i egzystencji jednostki, ale termin „egzystencja” interpretowany był jako pewien minimalny standard życiowy.

Podczas dyskusji nad Paktem Politycznym prawo do życia interpretowano wyłącznie jako prawo do istnienia fizycznego. Położono wówczas akcent na dwie kwestie: początek życia i koniec życia<sup>40</sup>. Ustalono więc w Pakcie zasady ogólne, kilka wyjątków, nie poruszając zupełnie kwestii jakości życia. Analogiczny zakres ochrony prawa do życia przewidziany jest w konwencjach regionalnych. Prawo do pewnego minimalnego standardu życia sformułowane jest w Pakcie Ekonomicznym, a art. 11 precyzuje jego treść wymieniając: żywność, ubranie, odpowiednie mieszkanie i stałe polepszanie warunków egzystencji<sup>41</sup>. Tak więc prawo do pewnego minimum życiowego powiązane jest z prawami społeczno-ekonomicznymi, a nie z prawem do życia.

Nowa interpretacja prawa do życia pojawiała się stopniowo, zwłaszcza w uchwalonych ostatnio aktach międzynarodowych. Na szczegól-

<sup>38</sup> A. Verdoodt: *Naissance*, s. 96.

<sup>39</sup> E/CN.4/21, s. 59,

<sup>40</sup> A/3764.

<sup>41</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych (Dz. U. 1977, nr 38, poz. 169).

ną uwagę zasługują tu postanowienia Deklaracji o Postępie Społecznym i Rozwoju oraz Deklaracji Uniwersalnej o Ostatecznej Eliminacji Głodu i Niedożywienia<sup>42</sup>. W drugim z wymienionych aktów czytamy między innymi: „poważny kryzys żywnościowy [.. .] stanowi istotne zagrożenie dla takich podstawowych zasad i wartości jak prawo do życia [...] uznane w Deklaracji Uniwersalnej”.

Obie cytowane wyżej deklaracje podkreślają kilkakrotnie {potrzebę zagwarantowania odpowiednich warunków 'ekonomicznych, aby życie ludzkie mogło być chronione w skuteczny sposób. Można więc jak się wydaje uznać, że w tych instrumentach międzynarodowych prawo do życia jest traktowane jako „prawo do przeżycia”, mimo że zwrot ten nie został użyty. Dla wskazania kierunku omawianej tu ewolucji zgrabniejsza językowo wydaje się terminologia angielska i francuska. Otóż ewolucja ta przebiega wyraźnie od right to life do right to living, czyli od droit à la vie w kierunku droit de la vie.

Right to living gwarantowane jest expressis verbis w prawie humanitarnym. Art. 54 Protokołu Dodatkowego I przewiduje „ochronę dóbr niezbędnych dla p r z e ż y c i a ludności cywilnej”. Art. 61 tego Protokołu zobowiązuje państwa do „zagwarantowania podstawowych dóbr niezbędnych dla przeżycia”. Analogiczne postanowienie zawarte jest w Protokole Dodatkowym II, który stanowi: „. . . Zakazane jest atakowanie, niszczenie lub uniemożliwienie korzystania z dóbr niezbędnych dla p r z e ż y c i a ludności cywilnej, takich jak zasoby żywnościowe, strefy rolnicze i zakłady produkcji rolnej, zbiory płodów rolnych, urządzenia wodociągowe i nawadniające” (art. 14).

Cytowane tytułem przykładu postanowienie, które gwarantują prawo do przeżycia, nie są oczywiście wystarczającym argumentem na to, że mamy do czynienia z zakończoną ewolucją poglądów społeczności międzynarodowej na pojmowanie prawa do życia. Można by bowiem uznać, że niektóre przepisy mają na celu ochronę prawa do życia, podczas gdy funkcją innych jest zagwarantowanie prawa do przeżycia.

Koronnym argumentem jest tutaj, moim zdaniem, stanowisko organów kontroli międzynarodowej. Komitet Praw Człowieka analizując sprawozdania przedkładane przez państwa z realizacji Paktu Politycznego wypowiadał następujące opinie w związku z wykonaniem zobowiązań, jakie nakłada art. 6 Paktu: „... w sprawozdaniu pominięte zostały takie aspekty prawa do życia jak np. środki zmierzające do zmniejszania śmiertelności niemowląt”, „sprawozdanie nie wskazuje jakie podjęto środki i w celu zaspokojenia potrzeb żywnościowych społeczeństwa”, „w sprawozdaniu brak jest informacji o działaniach podjętych przez państwo dla zmniejszenia bezrobocia — zjawisko które zagraża życiu jednostek i ich rodzin”. Kilkakrotnie Komitet stawiał pytania co do działań podjętych dla zapewnienia skutecznej ochrony zdrowia, dla zapobiega-

<sup>42</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 3348 (XXIX).

nia chorobom, dla likwidacji narkomanii<sup>43</sup>. Podobne przykłady można mnożyć.

Komitet Praw Człowieka w toku analizy każdego niemal sprawozdania z realizacji Paktu Politycznego wykraczał — w związku z art. 6 — poza problematykę *right to life*, a z pytań kierowanych pod adresem państw jednoznacznie wynikało, że w interpretacji Komitetu cytowany przepis gwarantuje również *right to living*.

Podobne stanowisko zajmowały również organy kontroli międzynarodowej przy rozpatrywaniu petycji indywidualnych. I tak np. Europejska Komisja Praw Człowieka rozważała kwestię, czy „odmowa bezpłatnych świadczeń lekarskich dla ciężko chorego dziecka, którego rodzice pracują, stanowi naruszenie art. 2 Konwencji Europejskiej”<sup>44</sup>. W świetle postanowień Konwencji Europejskiej o prawie do życia analizowana była petycja, w której zarzucano państwu, iż „podczas powszechnych szczepień ochronnych, na skutek niedostatecznej informacji o skutkach ubocznych, miało miejsce kilka wypadków śmiertelnych”. Komisja sformułowała tutaj następujący pogląd: „... Zasada, iż prawo do życia każdej osoby jest chronione przez prawo oznacza, że państwo ma obowiązek nie tylko powstrzymania się od intencjonalnego zadania śmierci, lecz również obowiązek podjęcia niezbędnych środków dla ochrony życia”<sup>45</sup>.

Uznanie, że przepisy międzynarodowe o prawie do życia mają na celu ochronę „prawa do przeżycia”, jest równoznaczne z nałożeniem na państwo szeregu pozytywnych obowiązków. Już powyższe przykłady świadczą o tym, że zakres tych obowiązków byłby niezwykle szeroki, niemożliwy właściwie do precyzyjnego określenia w normach prawa międzynarodowego.

Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy słuszna jest tendencja do tak szerokiego interpretowania przepisów o prawie do życia. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że wskutek nieustannego rozszerzania zakresu terminu „prawo do życia” będzie on stopniowo obejmował coraz to nowe sytuacje i uprawnienia. Czy w konsekwencji nie ulegnie osłabieniu ochrona tej najwyższej wartości, która według tradycyjnej koncepcji jest celem analizowanych tu przepisów? Zwraca się na to uwagę w doktrynie, podkreślając, że przepisy te chronią prawo do życia, a nie życie; chronią jednostkę przed pozbawieniem jej życia w rezultacie działań organów państwowych<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> *Rapport du Comité des Droits de l'Homme*, Assemblée Générale, Documents Officiels: Trente-huitième Session, Supplément nr 40, s. 15, 67, 77 i Trente-sixième Session, Supplément nr 40, s. 27, 47.

<sup>44</sup> Requête no. 6839/74, *Annuaire*, vol. XVII/1977, s. 78.

<sup>45</sup> Requête no. 7154/75, *Annuaire*, vol. XIX/1979, s. 36.

<sup>46</sup> J. E. S. Fawcett, *The Application of the European Convention on Human Rights*, Oxford 1969, s. 30.

2. W działaniach na rzecz międzynarodowej ochrony prawa do życia widoczny jest, zwłaszcza w ostatnich latach, drugi, odmienny od wyżej wskazanego, kierunek ewolucja. U jej podstaw leży założenie, że prawo do życia w tradycyjnym rozumieniu tego słowa, nie jest skutecznie chronione przed arbitralnymi działaniami organów państwowych. Coraz częściej wskazuje się na forum różnych organów ONZ na potrzebę uchwalenia norm, których funkcją będzie ochrona prawa do życia przed takimi zagrożeniami, których nie uwzględniają dotychczas obowiązujące przepisy. Do najpoważniejszych zagrożeń zalicza się egzekucje doraźne i praktyki swoistego rodzaju zaginięć ludzi<sup>47</sup>.

Termin „egzekucje doraźne” nie zastał precyzyjnie zdefiniowany, generalnie jednak chodzi tu o wszelkie formy egzekucji bez uprzedniego wyroku sądowego. Gdy mowa o zaginięciach ludzi, chodzi o sytuację, w której jednostka zostaje zatrzymana zgodnie z prawem, przez kompetentny organ porządku publicznego i od tego momentu brak o niej jakichkolwiek informacji. Praktyki egzekucji doraźnych i zaginięć są często ze sobą powiązane.

Mianowany przez Komisję Praw Człowieka specjalny sprawozdawca S. Amos Wako przedstawił w 1983 r. raport zatytułowany *Egzekucje doraźne i arbitralne*”, w którym wskazuje na następujące praktyki będące naruszeniem prawa do życia: 1) wyroki śmierci wydawane przez sądy specjalne, bez zachowania normalnych gwarancji sądowych, 2) wykonywanie wyroków śmierci bez dania skazanemu możliwości ubiegania się o zamianę kary lub ułaskawienie, 3) fakty pozbawienia wolności utrzymywane w tajemnicy, 4) pozbawienie oskarżonego prawa do obrony, 5) brak niezawisłości sądów, 6) nieprzestrzeganie zasady *lex retro non agit* i *nulla poena sine lege*, 7) tortury stosowane wobec więźniów i nie wyjaśnione przypadki śmiertelne więźniów, 8) masakry ludności cywilnej podczas demonstracji i manifestacji, 9) przypadki zabójstw, zwłaszcza w okresie stanu wyjątkowego, przywódców partii politycznych, związków zawodowych i grup religijnych<sup>48</sup>.

Szczególne zagrożenie dla prawa do życia w okresie stanu wyjątkowego były przedmiotem odrębnego raportu przedstawionego w 1982 r. przez N. Questiaux w Podkomisji do Walki z Dyskryminacją i Ochrony Mniejszości<sup>49</sup>. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że naruszenie prawa do życia w okresie stanu wyjątkowego było kilkakrotnie przedmiotem pe-

<sup>47</sup> Na początku lat 30-tych Podkomisja do Walki z Dyskryminacją i Ochrony Mniejszości powołała Grupę Roboczą dla zebrania informacji na temat wspomnianych praktyk. Rezolucja Komisji Praw Człowieka 20 (XXXVI). Zajmowało się tym również Zgromadzenie Ogólne. Por. Rezolucja 35/172 z 1980 i rezolucja 36/22 z 1981 r.

<sup>48</sup> E/CN.4/1983/16. Por. też: *Political Killings by Governments*, London 1983 (Amnesty International Report).

<sup>49</sup> E/CN.4/Sub.2/1982/15.

tycji rozpatrywanych przez Europejską Komisję Praw Człowieka. Komisja uznała, że naruszenie art. 2 Konwencji Europejskiej polega nie tylko na arbitralnym pozbawieniu kogoś życia, ale jest nim również polityka administracyjna, czy pewne działania organów państwowych, które zagrażają prawu do życia<sup>50</sup>.

Zabójstwa i egzekucje, u podłoża których leżały motywy polityczne, były przedmiotem szczególnej uwagi podczas obrad VI Kongresu Narodów Zjednoczonych dla Zapobiegania Przystępczości i Traktowania Więźniów<sup>51</sup>.

Przypadki zaginięć ludzi, które w skali nieomal masowej zdarzały się zwłaszcza w niektórych państwach latynoamerykańskich, były przedmiotem badań Amerykańskiej Komisji Praw Człowieka w latach 1981 - 1982. Zwraçała ona uwagę na liczne przypadki dokonywania zabójstw przez organy porządku publicznego oraz na masową eksterminację pewnych grup ludności<sup>52</sup>.

3. Wskazane wyżej tendencje co do zakresu prawa do życia i środków jego skutecznej ochrony mają jedną wspólną cechę. Otóż ich urzeczywistnienie oznaczać będzie nałożenie na państwa obowiązków znacznie dalej idących, aniżeli te, które wynikają z dotychczas przyjętych instrumentów międzynarodowych. Posługując się klasyczną, dla rozważań nad prawami człowieka, formułą, będą to obowiązki zarówno pozytywne jak i obowiązki o charakterze negatywnym. Ich analiza przekraczałaby ramy niniejszego artykułu. Warto jednak na zakończenie postawić pytanie, czy przepisy o prawie do życia nie powinny być traktowane jako skuteczne erga omnes?

Obserwując tendencję do obejmowania przepisami o prawie do życia coraz to nowych sytuacji, na miejscu byłaby również refleksja nad zagadnieniem, czy przepisy te mają na celu wyłącznie ochronę życia jednostki — a więc ustanawiają prawo o charakterze indywidualnym — czy też ich podmiotem są również grupy społeczne, społeczności państwowe i wreszcie społeczność międzynarodowa, jako podmiot prawa do życia w pokoju<sup>53</sup>. Wydaje się, że prawo do życia powinno być pojmowane dziś również jako prawo kolektywne.

<sup>50</sup> Requête no. 5451/72, *Annuaire*, vol. XV/1972, s. 77 i nast.

<sup>51</sup> A/Conf.87/L.II.

<sup>52</sup> OAS Inter-American Commission on Human Rights, *Reports*, Secretariat, Washington 1983. Raport obejmuje rezultaty badań prowadzonych w Argentynie, Boliwii, Chile, Kolumbii, Salwadorze, Gwatemali, Nikaragua i Haiti.

<sup>53</sup> Por. A. Łopatka, *Prawo do życia w pokoju jako prawo człowieka*, *Studia Filozoficzne*, nr 11 - 12/1983, s. 121 - 127.

## RIGHT TO LIFE IN THE INTERNATIONAL TREATIES

## Summary

Provisions of the international treaties, both universal and regional, instituting the right to life are put by the authoress under examination and appreciation. Contents of the right to life is not univocally formulated in those treaties and in consequence a scope of its legal protection becomes a source of certain doubts.

The treaties under discussion contain relatively numerous judicial guarantees persons sentenced to death penalty are entitled to, whereas an individual is protected against the arbitrary deprivation of life in an insufficient degree. A lack of precise definition of the notion „arbitrarily" is the reason for that as well as a lack (with the exception of the European Convention) of limits assigned in which organs of law and order can use physical force and put somebody to death in „non-arbitrary means".

The treaties concerning "human rights do not guarantee a conceived child the „right to be born". Decisions of international organs are sharing that opinion. Meanwhile other international acts (eg. declaration of rights of child, draft of the convention of rights of child) are inclining towards protection of conceived child.

The studied treaties do not protect the right to life in face of such threats as: acts of terrorism, political homicides, emergency executions or practices of state organs resulting in „disappearances" of individuals.

A new concept of the right to life appeared in the humanitarian law and in other international acts (eg. Declaration on Social Progress and Development). They advocate not only a protection against arbitrary (deprivation of life but also set guarantees of a minimum standard of existence.

All in all the „right to life" becomes to be understood as the „right to living", especially in the recently adopted international acts. That aspect has to be accounted for in discussions on the right to life in a wider scope than recently, as they have had too traditional limits set by problems of capital punishment and admissibility of abortion.